N^er 221. ROK 1834. SOBOTA 27 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Prez. S. Stanisława.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Darniasz błogos.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na O° Reaumiura.

Dzień	godz:	Barometr do O° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepla podlug Reaumura	Therm. suchy	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	7	27" 7"379	+ 20,4	1°.87	Zaden	Pochmurno	Deszcz
	12	7,096	11, 1	1, 58	Pł. Zachodni średni	" "	
26	3	6,683	11, 6	1, 55	Zachodni średni	" "	
	9	6,749	+ 5, 4	2. 13	" slaby	Pogoda z Chmurami	

Cześć Urzędowa.

Nro 4650 D. G. S.

SENAT RZĄDZĄCY.

Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zamianowawszy tłómaczem przysięgłym języka rossyiskiego P. Teodora Lekszyckiego z przeznaczeniem mu prawa pobierania taxy za wszelkie tłómaczenia bądź dla władz publicznych bądź stron prywatnych uskutecznione w stosunkù po złp. dwa od arkusza przekładu, a złp. jeden od kopiowania, zamianowanie to do wiadomości powszechnéy niniéyszym podaje.

Kraków d. 19 Września 1834.

Prezes Senatu
WIELOGŁOWSKI.
Sekretarz Glny Senatu
DAROWSKI
Nowakowski Sekr. Exp. Senatu.

W dniu 30 Września r. b. o godzinie 9 ranney na targu publicznym za Nową Bramą, w drodze exekucyi sądowéy, odbędzie się publiczna licytacya, jako to: krowy jednéy, trzody, późniéy zaś o godzinie 11 przed południem na targu końskim w Kleparzu, sprzedanemi zostaną konie furmańskie, wozów kutych dwa, i żyto w ziarnie na targu publicznym. Chęć licytować mających zaopatrzonych w gotowe pieniądze, na czas i mieysce oznaczone zaprasza się.

Kraków 25 Września 1834 r.

Teodor Jaworski kom: sąd:

PROREKTOR
Lyceum Krakowskiego Stéy Barbary.

W skutek otrzymanego od Władzy Wyższéy upoważnienia, zawiadamia interesowaną Publiczność, iż zapisy tak do Szkoły Wydziałowéy, jako też i do Szkoły Technicznéy, rozpoczną się z dniem 1 Października r. b. w Kollegium Stéy Barbary, i odbywać się będą w dni następne aż do ukończenia, rano od godziny 8 do 12, po południu od 3ciéy do 5téy. O planie nauk na te szkoły przepisanych, każdy interesowany w gabinecie szkolnym zainformować się może.

Ludwik Kosicki.

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z WCZORAYSZEY POCZTY.

BRUXELLA 11 *Września.* Tuteyszy dziennik *Lynx*, zawiera co następuje: »W stanach zjednoczonych Ameryki północnéy, rewolucya jest filantropiyną, a wytępia przez morderstwo przyjaciół murzynów; — w Brazylii zrzuca z tronu D. Pedra, a w Portugalii, koronuje go jako apostoła liberalizmu; — w Niderlandach uderza na króla konstytucyinego i filozofa, a w Egipcie daje pomoc buntowniczemu i despotycznemu baszy; — z téy strony Pyreneów wypędza prawego następcę tronu, a z tamtéy, broni sprawę legitymistycznych królewien; — w Niemczech jéy nie do smaku, że seym związkowy w Frankforcie rządzi państwami związkowemi, a w Szwaycaryi znayduje bydź słusznością, iżby wszy-

stkie kantony, podlegały seymowi związkowemu; — uznaje nieodpowiedzialność konstytucyinych monarchów, a radaby wskazywać ich przynaymniey na wygnanie; — prawo *insurrekcyine*, któremu winna swe istnienie, uznała za nietykalne, za święte, a przeciw wszelkiey nowey *insurrekcyi*, radaby wszystek proch i kartacze całego świata na jeden raz wystrzelić! — Co w jednym kraju dobrém zowie, to w drugich bez odwołania potępia. — W Belgijach wzywa duchowieństwo na pomoc, a we Francyi ,w Hiszpanii i Portugalii wieczną wypowiada mu woynę;— w Bruxelli przywraca klasztory a w Madrycie i Lizbonie obala;— w Paryżu zburzyła pałac arcybiskupi, a w Bruży, *(Brugges*, w Belgijach,) buduje go napowrot; — tu rozwija chorągiew Roberspierra, tam stawa pod chorągwią Lojoli. — We wszystkiém sama z sobą niezgodna, chciała wolności druku, a drukarnie oppozycyi z wściekłością Wandalów poniszczyła; — apostołuje wolność mniemań, a więzienia jey zapchane są politycznemi więźniami; — chce tanich rządów, a lud przez nię rządzony, jęczy pod brzemieniem podatków; — woła o rozbrojenie powszechne, a cała Europa stoi pod bronią; -- śpiewa hymny na cześć zasady *nie-interwencyi*, a sama wszędzie się wdaje. — Podnieca rokosze, a ściga srodze rokoszanów;— to co wczoray uważała za cnotę, dziś poczytuje za zbrodnie; — jedyną tylko jey zaradą: »*Konieczność czyli potrzeba utrzymania się własnego.*» — Czyny które karze w Lijonie, Paryżu i Madrycie, uznaje w Mons (*) za prawne;— podporą swoją nazywa gwardye narodowe, a jedno po drugich rozwiązuje;— całą ufność pokłada w izbach reprezentacyinych, a posiedzenia ich odracza,— polega na sądach przysięgłych, a przeklina ich wyroki; — odwołuje się do traktatów a wszystkie sama gwałci; — wiarę publiczną zaleca, a popełnia bankructwa. — Nie,— taki system, długo potrwać nie może; jest to chaos, który całe społeczeństwo pochłonie. Ale opatrzność, tego niedopuści;— i wnet będziemy widzieli, jak zniknie sama przez się ta szarańcza politycznych kramarzy, która już od dawna doświadcza na karkach ludów, swego powszechnego lekarstwa;— podobna owemu felczerowi szpitala biednych żebraków, któremu przywidziało się że wynalazł nowe lekarstwo i do kollegi swego rzekł: »*Faciamus experimentum in anima vili.*» Zróbmy doświadczenie na téy mizernéy istocie. *(G. P. S.)*

(*) Wiadomy jest wyrok sądu w Mons, który wszystkich zbrodniarzy, co w Bruxelli dopuścili się gwałtów, rabunków i morderstwa, uznał za niewinnych.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Berlin 15 *Września*. Gazeta rządowa zawiera następujące wiadomości z Petersburga: Zaraz po uroczystości ś. Alexan. News., N. Cesarz Jmć przedsieweźmie podróż do niektórych prowincyi cesarstwa, przyczém zwiedzi pierwszy korpus woyska, rozłożony na Biało-Rusi i w okolicach Wilna. O tymże samym czasie wyjedzie N. Cesarzowa Jmci do Berlina, dla odwiedzenia swego N. oyca.

W Moskwie wydarzył się powtórny pożar, ale szczęściem nie tak wielki, jak był poprzedzaiący. Ogień powstał dnia 26 z.m. o godzinie 8 rano; a o godzinie 4 z południa już był w zupełności przytłumiony. Spaliło się 150 budynków i jeden kościół. I tym razem przyczyniła się tegoroczna posucha nie mało do szerzenia płomieni.

Donoszą z Wilna, pod dniem 16 b. m., że z powodu założenia obozu dla kilku korpusów wojska pod tamteyszém miastem, kupcy Wileńscy mieli wiele do czynienia; sprowadzono z Rygi bardzo wiele towarów, a mianowicie kolonialnych; odbyt był znaczny na cienkie sukna i wszelkiego rodzaju potrzeby woyskowe. Za wkroczeniem woyska do obozu, podrożało z początku zboże, ale spadło potém do pierwotney ceny swojey.

Ze wszystkich środków do rozszerzenia oświaty pomiędzy ludami i do wzajemnego tychże zbliżenia, jest nieomylnie handel naypewnieyszy i nayskuteczniejszy; naydziksze ludy oswajają się, acz z wolna, za pomocą handlu i przygotowywują do przyszłey kultury. Mamy tego dowód na czerkieskich i innych pokoleniach mieszkańców gór kaukaskich, znanych z swojey niepohamowaney chciwości do napadów i rabunków. Już i oni zaczynają się kommunikować z Rossyanami nayblizey zamieszkałemi; są to w prawdzie małe początki handlu, prawie nic nie-

znaczącego, ale można bydź pewym dalszych i pomyślnych postępów. W roku zeszłym zaczęło się od handlu zamienionego w Anapa, gdzie zamieniono zobopolnie różnych towarów w wartości około 14,000 rubli bomażnych. Rossyanie nabywali bydło pociągowe, tamci płótna i bawełniane materye. Im większa będzie ludność rossyiska w Anapie, tém większey rozciągłości nabierze handel zamienny z krajowcami. (G. W.)

Rozmaitości.

NOWY WYNALAZEK.

Dziennik angielski *Sun*, szczególną zawiera wiadomość o nowym wynalazku machiny wojenney, którey skutki mają bydź nadzwyczay zadziwiające; nie opisuje jednak wcale jey składu ani bliższych szczegółów, z którychby o istocie jey budowy sądzić można było. Wiadomość tę, dla samey jedynie ciekawości i osobliwości pomysłu, poniżey umieszczamy.

»Kilka dni temu, (mówi rzeczony dziennik) Pan Karól Toplis, esquaire, członek rękodzielnego muzeum Leicestersquare zwanego, raczył nam okazać nowo przez siebie wynalezioną wielką machinę wojenną, którey siła niszcząca nie znaydzie przykładu w całey dotąd znaney historyi świata. Według zamiarów wynalazcy, straszne to narzędzie rzezi, ma na celu, położyć na przyszłość tamę wszelkim woynom między narodami. Nayliczniejsze bowiem massy zbroyne, nie oparłyby się słabemu połączeniu kilku tylko ludzi, którzyby za pomocą tey machiny postanowili się bronić. Za pomocą tey nowey siły, kilku ludzi zdołałoby w krótkim czasie zniszyć naywiększą armią, jaką tylko wystwićby można. Rzeczona machina jest tak łatwo przenośną, że bez wszelkiego zachodu dwóch ludzi na jey wozie postawić ją zdoła; i albo sami, albo zaprzęgniętym koniem, wszelkiemi sposobami i we wszystkich kierunkach jak nayłatwiey poruszać ją mogą. Po wszelkiey drodze, którą tylko człowiek lub koń przechodzić może, i ta machina jak nayłatwiey prowadzić się daje. Kilku zaledwie minut potrzeba, aby ją przysposobić do działania. Budowa jey tak jest urządzona, że przez czas nieograniczony, wyrzucać nią można grad kul, do upodobania w tę lub owę stronę, zupełnie tak i z tąż samą łatwością, jak kieruiąc zwyczayną sikawką wczasie pożaru. Podczas, gdy ten deszcz morderczy sypać się będzie nawałem i z jak naywiększą trafnością na armią nieprzyjacielską, ludzie zaięci kierowaniem mogą bydź zupełnie wolni od wszelkiego niebezpieczeństwa. Wyznać należy, mówi daley *Sun*, iż nimeśmy obeyrzeli z bliska to straszliwe narzędzie śmierci, nie wierzyliśmy wcale, iżby mogło mietak nadzwyczayną siłę, jaką mu przyznawał jego wynalazca. Lecz ścisłe i dokładne objaśnienia, które P. Toplis udzielił względem sposobu działania téy machiny, prostota jey budowy, łatwość z jaką poruszać się daje, nakoniec trafne zastósowanie wszystkich mechanicznych szczegółów do zamierzonego celu, wszystko to znosi wszelkie wątpliwości i daje zupełną pewność, iż mała liczba aparatów tego rodzaju zręcznie kierowanych, byłaby w stanie w kilku chwilach zniszczyć armiją równie liczną jak ta, którą dowodził Napoleon w pamiętnéy i nieszczęśliwéy wyprawie przeciw Rossyi. Co do saméy zasady działania, na któréy polega urządzenie rzeczonéy machiny, powiemy tylko, iż siłą wyrzucającą kule, jest rozprężliwość gazu, podczas gdy proch armatni stopniowo dodawany płonie. Czynność ta, tak jest łatwą do uskutecznienia, iż wystrzał kul może bydź wstrzymany i znów rozpoczęty, prawie bez żadnéy straty czasu. Doktor Birkbeck i inni znakomici uczeni oglądali tę machinę i wynurzyli względem jéy skuteczności, jak naypochlebnieysze zdanie. Co do jéy wynalazcy P. Toplis, jest on tak pewny pomyślnéy zmiany, jaką ona zrządzi w moralnym stanie narodów, czyniąc woynę zbyt okropném i niebespiecznćm przedsięwzięciem, aby się nań odważyć śmiano, że już zawczasu, temu strasznemu narzędziu zniszczenia, nadał pocieszające ludzkość, imie *uspokoiciela świata*. *(Z Roz: Warsz:)*

Rzeka Ren nagle wezbrawszy, bardzo znacznych szkód stała się przyczyną, szczególniey w Szwaycaryi woda na tey rzece bardziey wezbrała niż temu lat 15. Burze również w Szwaycaryi i Badeńskiem okropne sprawiły skutki; także we Włoszech a osobliwie w okolicach Padwy, prawie wszystkie domy gwałtowny wicher uszkodził, nawet znacznieysze budowy i wszystkie kościoły są nadwerężone. W okolicach Turynu rzeki

w jedney chwili nadzwyczaynie wezbrawszy nie tylko uszkodziły ogrody, pola, domy, drogi, lecz zrywały mosty; a nawet kilkadziesiąt ludzi postradało życie! Ta klęska we Włoszech, przypadła w dniu 24 z. m.

W Niemczech w wielu mieyscach naymodnieyszem leczeniem rozmaitych chorób, teraz jest zimna woda, o czém Doktor Fabricius wydał obszerne dzieło niezmiernie rozkupywane. — Chłop młody Herman, który niedawno do mnóstwa ludu miewał kazania przepowiadając tey jesieni potop świata, został wypuszczony z szpitala waryatów zaręczywszy, iż odtąd będzie milczeć. — 3 Synowie Arcy-Xięcia Karola a Synowcowie Cesarza Austryackiego, teraz odbywają podróż w różnych prowincych nad morzem Adryatyckiem, piechotą mając na plecach tłómaczki z swemi rzeczami.

Przysłowia Francuzkie. Nie można dobrze biedz chcąc razem i trąbić. — Nie można dmuchać trzymając w ustach mąkę. — Kto ma dobrą głowę temu nie brakuje kapelusza. — Spiewa litanie tylko podczas grzmotów. — Nayszczęśliwszy kto zawsze wesoły. — Dobrze ten skacze komu szczęście śpiewa. — Umie przerobić starą torbę na nową koszulę. — Na nos wychodzi mu musztarda. — Ozog piecowi przygania. — Kto czeka cudzey misy, często obiaduie na pamięć. — Trudno ze ściany utoczyć oleju. Przyrzec a dotrzymać są dwie różne rzeczy. (*) Nie wszedł dobremi drzwiami. — Nigdy nie poźno dla zrobienia głupstwa. — Drapay ludzi tam gdzie ich świerzbi. —

Przysłowia Włoskie. Niemasz psa tak złego coby się nie łasił ogonem. — Tak straszny, jak przyjaciel niewdzięczny. — Przyszedł za wełną a odszedł ostrzyżony. — Popisywać się z łaciną przed Jezuitami. — Po mężu płaczą do smętarza, po żonie tylko do progu. *(G. W.)*

(*) U nas dziś wchodzi w przysłowie: Przyrzec i dotrzymać to są dwa grzyby w barszczu.

Doniesienie.

Podpisana ma honor uwiadomić Szanownych Rodziców którzy swe dzieci powierzyć jey edukacyi będą chcieli, iż rozpoczyna dawanie nauk, również muzyki na fortepianie która to w cenę pensyi wchodzić będzie, od dnia 1 Października r. b. W tym celu przeniosła swe mieszkanie do domu Wgo Kosickiego przy ulicy Floryańskiey na drugiem piętrze pod Nro 503.

(1r.) *J. Brossard.*

Ankündigung.

Durch Mathias Knotz Bürger und Handelsmann in Krakau wird hiermit ergebenst angezeigt, daß er seines hohen Alters wegen, sein zu Krakau in der Johannes-Quer- und Slawkower-Gasse, daher auf 3 Gaßen ausgedehntes Gasthaus von 110 Zimmer-Nummern und einem prächtig eingerichteten Tanz-Saal, zum König von Ungarn genannt, welches ohne meubles auf Pohln. Gulden 647,449 und 20 gr. gerichtlich geschätzt wurde, aus freyer Hand zu verkaufen; so auch seine Reitschule in der alten Weichsel-Gasse sub Nr. 297; sein Haus in der Spital-Gasse sub Nr. 60 , und seine Theater gebäude sub Nr. 442. 468. 469. 470. diese drey letztern Realitaeten zu verkaufen oder in jährliche Verpachtung zu überlassen gesonnen sey— Kauf-oder Pachtlustige wollen sich in frankirten Briefen an den Eigenthümer selbst oder an den Wirthschafts Verwalter Hr. Franz Hopp zu Krakau wenden.

Uwiadomienie.

Maciey Knotz kupiec i Obywatel M. Krakowa podaje nmieyszym do wiadomości, iż chcąc użyć spoczynku w podeszłym wieku, jest w chęci sprzedania z wolney ręki oberży swey własney w Krakowie pod znakiem Króla Węgierskiego, sytuowaney przy ulicy S. Jana, któren to gmach się ciągnie z ulicy S. Jana przez całą poprzeczną ulicę na ulicę Sławkowską prowadzącą, obeymuje 110 pokojów i stancyj, salę redutową pięknie urządzoną i którego to gmachu urzędowa detaxacya wynosi, wyłącznie meblów, summę Zlp. 647,449 gr. 20 Niemniey życzy sobie sprzedać lub wydzierżawić realność Reitszula zwaną, położoną przy ulicy staro Wislney pod N. 297; tudzież kamienicę przy ulicy szpitalney pod N. 608; jako też gmach na teraz teatr mieszczący wraz z realnościami przyległemi pod N. 442. 468,469 i 470 sytuowanemi. Chęć kupna lub zadzierżawienia mający raczą się zgłosić listownie franko do samego Właściciela albo do P. Franciszka Hopp Buchhaltera jego w Krakowie.